Goniec Codzienny

Wilno
PIĄTEK
30 października 1942
Nr. 397
Cena w Wilnie 5 fen.

Rozbito kilka dywizyj sowieckich

Niemiecko - rumuńskie wojska zdobyły miasto Nalczyk. — Wzięto ponad 7.000 jeńców i liczny materiał wojenny. — Dalsze postępy w Stalingradzie. — 44 samoloty sowieckie zniszczono. — W Egipcie odparto bardzo ciężkie ataki nieprzyjacielskie

Z Kwatery Głównej Führera dnia 29 października 1942.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W zachodniej części Kaukazu niemieckie wojska odparły nieprzyjacielskie kontrataki na zdobyte w ostatnich dniach stanowiska górskie, przy czym były skutecznie wspierane przez lotnictwo. Myśliwce kroackie zestrzeliły 6 sowieckich samolotów przy stracie jednego własnego samolotu.

Na zachód od rzeki Terek rumuńskie wojska górskie wspólnie z niemieckimi strzelcami górskimi zdobyły szturmem silnie ufortyfikowane i zacięcie bronione miasto Nalczyk. Nieprzyjacielskie siły okrążone na północny wschód od miasta Nalczyk zostały rozproszone podczas walki lub wzięte do niewoli. Przy tym w ciągu czterech dni rozbito kilka sowieckich dywizyj, wzięto dotychczas ponad 7.000 jeńców, 66 dział i 38 czołgów, oraz liczny inny materiał wojenny zdobyto lub zniszczono.

W Stalingradzie po odparciu kilku kontrataków zdobyły nasze wojska szturmem dalsze części dzielnicy przemysłowej i bloków domów. Ataki odciążające nieprzyjacielskich sił wspierane przez większe oddziały czołgów, skierowane przeciwko niemieckim stanowiskom na południe od miasta załamały się jak dotychczas z bardzo wysokimi stratami dla nieprzyjaciela. Obok silnej akcji nad miastem, bombardowało lotnictwo w dzień i w nocy nieprzyjacielskie lotniska, stanowiska bateryj i ruch transportowy. W północno - zachodniej części Morza Kaspijskiego zatopiono 2 frachtowce o łącznej pojemności 3.000 TRB, 2 statki - cysterny i 5 frachtowców zapalono pociskami lub ciężko uszkodzono.

Nieprzyjaciel stracił wczoraj 44 samoloty. 2 własne samoloty zaginęły.

Zacięte walki w Egipcie w piątym dniu bitwy odpierającej wzmogły się jeszcze na sile. Mimo najcięższych ataków i niezwykle obfitego użycia amunicji nie osiągnął nieprzyjaciel wskutek walecznej obrony niemiecko - włoskich wojsk żadnego sukcesu. Wzięto kilkuset jeńców.

Ataki na lotniska na Malcie były nadal przeprowadzane.

W południowo - wschodniej Anglii przeprowadziły niemieckie samoloty bojowe w dniu wczorajszym ataki przeciwko ośrodkom przemysłowym, komunikacji i urządzeniom portowym.

„Teoretyczne stwierdzenia“

w związku z brutalnym kneblowaniem ust jeńcom

SZTOKHOLM. Obecnie również i Roosevelt uważał za rzecz stosowną wypowiedzieć się na temat krępowania jeńców. Uczynił on to, aczkolwiek okrucieństwa, jakich dopuścili się Anglicy i Amerykanie, są tak niewiarygodne, że nawet w Ameryce nie można ich już przemilczeć.

Z bezczelnym czołem twierdził Roosevelt, że zakucię w więzy angielskich i kanadyjskich żołnierzy przez Niemców stanowi pogwałcenie konwencji genewskiej, zapomina on jednak dodać, że chodzi tutaj o represję Niemiec, represję, którą zastosowano dopiero wówczas, gdy wyszły na jaw niesłychane gwałty Brytyjczyków podczas ataku na Dieppe.

Następnie ma Roosevelt śmiałość oświadczyć, że niewiarygodnie szorstkie skrępowanie niemieckich żołnierzy w czasie ataku na Dieppe przez Anglików nie stanowi wcale pogwałcenia konwencji genewskiej, lecz było „jedynie kwestią bezpieczeństwa w czasie transportu jeńców“. Zgodnie z metodą „trzymajcie złodzieja“ stara się przestępca skryć się poza znieważoną przez siebie konwencję genewską i ma odwagę twierdzić, że teoretycznie konwencja genewska stanowi zasadę, której przestrzegają alianci.

×

Wobec obfitości okrucieństw, które w międzyczasie wyszły na jaw, można uważać tego rodzaju teoretyczne zapewnienia za wyraz złego sumienia. Praktyka „aliantów“ dowodzi całkowitej hańby zbrodniczego prowadzenia wojny przez przeciwników mocarstw Osi. Niemcy tak czy tak położą koniec tym brudnym praktykom. O tym może być również pan Roosevelt przekonany. („Wil. Ztg.“)

VIGO. (DNB). W Brazylii, przede wszystkim w Rio de Janeiro jest tak duży brak mięsa, że rząd czuje się zmuszony do zakazania wszelkiego eksportu mięsa. Jeszcze niedawno temu hodowlane państwa Ameryki Południowej obficie zaopatrywały Brazylię w mięso, a mianowicie po większej części drogą morską. Czasy te minęły od chwili, gdy kraj oddał się w zależność, której zawdzięcza wszystkie swoje trudności, a także brak komunikacji morskiej.

Najżyźniejsze obszary Rosji Sowieckiej

w ręku niemieckim

STAMBUŁ. (DNB). Dziennik turecki „Vakit“ m. in. pisze, że Niemcy posiadają obecnie najżyźniejsze obszary Związku Sowieckiego, które odgrywały wielką rolę przy wyżywieniu 200 milionów ludności sowieckiej przed wojną. Niemcy, mając w swym ręku obecnie śpichlerz zbożowy Rosji, nietylko mogą wyżywić swe armie i ojczyznę, lecz zdobyły również przestrzeń życiową dla całej Europy. Zdobycie tej przestrzeni oznacza jednocześnie dla Związku Sowieckiego utratę najważniejszych źródeł surowców. Jakkolwiek za Uralem posiadają Sowiety żyzne ziemie, to nie są one jednak przystosowane do zaopatrzenia kraju.

Następnie dziennik turecki opisuje organizację niemiecką dla udostępnienia tych obszarów, wskazując na uprawę bawełny i podaje do wiadomości o rozpoczętych już przygotowaniach do uprawy herbaty na wybrzeżach Morza Czarnego.

Wielkie zwycięstwo morskie Japończyków

Zatopienie czterech nieprzyjacielskich lotniskowców

Urzędowo obwieszczono, że marynarka cesarska zatopiła w bitwie morskiej, która trwała od świtu 26 października aż do nocy, walcząc z potężną flotą nieprzyjacielską na wodach na północ od wysp Santa-Cruz, cztery lotniskowce, jeden pancernik i jeden nieokreślony bliżej nieprzyjacielski okręt wojenny oraz ciężko uszkodziła trzy krążowniki i jeden kontrtorpedowiec. Zestrzelono albo zniszczono ponad 200 nieprzyjacielskich samolotów. Z sił japońskich doznały lekkich uszkodzeń dwa lotniskowce i jeden krążownik. Brytyjskie wyspy Santa-Cruz leżą na wschód od wysp Salomona.

Uszkodzone okręty japońskie są jednak nadal zdolne do żeglugi i mogą uczestniczyć w bitwie. Zginęło 40 japońskich samolotów. Bitwa ta będzie nazwaną „Bitwą morską na Południowym Pacyfiku“.

Dalej cesarska kwatera główna oznajmia, że japońska marynarka osiągnęła w rejonie wysp Salomona między 25 sierpnia a 25 października, to znaczy w okresie czasu między drugą bitwą morską koło wysp Salomona a bitwą morską na Południowym Pacyfiku następujące ogólne sukcesy: zatopione nieprzyjacielskie okręty wojenne i transportowce: amerykański lotniskowiec „Wasp“ (14.700 ton), trzy krążowniki, pięć kontrtorpedowców, sześć łodzi podwodnych, sześć transportowców i jeden poławiacz min.

Ciężko uszkodzone nieprzyjacielskie okręty wojenne i transportowce: jeden pancernik, jeden lotniskowiec, jeden krążownik, jedna łódź podwodna, dwa transportowce i jeden poławiacz min.

Ponadto uszkodzono jeszcze jeden lotniskowiec.

Zestrzelone i zniszczone nieprzyjacielskie samoloty: 403 samoloty zostały zestrzelone, a 97 zniszczono na ziemi. Poza tym ciężko uszkodzono 19 wielkich nieprzyjacielskich bombowców typu B 17.

Japońska marynarka poniosła następujące straty: dwa krążowniki, dwa kontrtorpedowce, jedna łódź podwodna i pięć transportowców zostało zatopionych, oraz uszkodzeń doznały jeden krążownik, trzy kontrtorpedowce, jedna łódź podwodna i dwa transportowce. 26 samolotów japońskich rzuciło się celowo na obiekty nieprzyjacielskie. 31 samolotów japońskich zostało uszkodzonych, a 78 zaginęło.

Atak powietrzny angielski

na nie zajętą część Francji

VICHY. (DNB). W sobotę popołudniu samoloty brytyjskie dokonały nalotu również i na niezajętą część Francji, i były zauważone szczególnie w okolicy Chateauroux, Montlucon, Vichy, Roanne i Annecy. Donoszą z Montlucon, że kilka samolotów oddzieliło się od swych eskadr i oddało salwy z karabinów maszynowych. Raniono ciężko dwóch robotników kolejowych. W Domerat w Departamencie Allier ostrzeliwano z karabinów maszynowych pociąg osobowy oraz towarowy i zraniono przy tym maszynistę.

Moskwa przegrała swój wyścig z Anglią

o naftę w Iranie

RZYM. (DNB). Według wiadomości z Teheranu, ostatnie siły zbrojne Rosji Sowieckiej, pozostające dotychczas w roli wojsk okupacyjnych w Iranie, zostały ściągnięte i wysłane na Kaukaz dla wyrównania tam ciężkich strat. Dowództwo nad Iranem oddały Sowiety Anglikom.

Zmiana dowódców ma zapewnić zwycięstwo

SZTOKHOLM. Reuter donosi z Waszyngtonu o usunięciu admirała Ghormeleya ze stanowiska naczelnego dowódcy sił morskich zbrojnych Stanów Zjednoczonych na Pacyfiku południowym. Miejsce jego zajął wiceadmirał William Halsey.

Jak wynika z wiadomości waszyngtońskiej, przetasowanie dowódców amerykańskich na Pacyfiku południowym należy przypisać niemożności zagłuszenia w Stanach Zjednoczonych krytyki operacyj na wyspach Salomona, bowiem jak się zdaje, wiara narodu amerykańskiego w „sukcesy“ jego armii nie jest tak niewzruszona, jakby to tak chętnie pragnęła przedstawić światu kłamliwa agitacja Roosevelta.

Wszystko za pieniądze

LIZBONA. (DNB). Doniesienie czasopisma londyńskiego w Jerusalem „Jewish Chronicle“ w wyraźny sposób odzwierciedla psychikę żydów. Według tej wiadomości, poseł żydowski w Izbie Gmin Eleanor Rahtbone, postawił za warunek dobrowolnego zgłaszania się żydów do służby wojskowej — znaczne podwyższenie żołdu i zapomóg dla rodzin żołnierzy żydowskich. Poseł oświadczył, że może i w dotychczasowych warunkach udałoby się jeszcze znaleść ochotników, lecz żołnierze spodziewają się tych podwyżek.

Na marginesie zwycięskiej obrony

niemiecko - włoskich oddziałów w Afryce Północnej

Brytyjczycy stracili dotychczas 37 samolotów i 253 czołgi. Wojska Osi utrzymują swoje główne stanowiska

BERLIN (DNB). W związku z sukcesami niemiecko-włoskiej armii pancernej w Afryce Północnej w walkach odpierających naczelne dowództwo sił zbrojnych podaje następujące uzupełnienie:

Wieczorem 23 października rozpoczęli Brytyjczycy ostrzeliwać ogniem ciężkiej artylerii stanowiska wojsk Osi na froncie El Alamein. Krótko przed północą walka artylerii osiągnęła swój punkt zenitowy. Równocześnie silne oddziały brytyjskich bombowców, korzystając z księżycowej nocy, wmieszały się do ognia artylerii. Pod osłoną wzmagającego się i słabnącego ognia huraganowego przygotowały się oddziały brytyjskiej piechoty i czołgów. Oddziały te rozpoczęły około godz. 23,00 atak na północne i na południowe skrzydło frontu pod El Alamein. Najpierw ruszyli piechurzy i pionierzy, którzy mieli przygotować czołgom drogi do ataku przez szeroko rozprzestrzenione przed pozycjami Osi pola minowe.

Ponieważ na podstawie meldunków wywiadowczych ataku spodziewano się od kilku dni, brakło mu momentu zaskoczenia, tak że można było z silnym skutkiem zastosować natychmiastową przeciwakcję wojsk Osi. Ogień zaporowy niemiecko - włoskiej artylerii spowodował wielkie wyrwy w falach atakującego nieprzyjaciela, który przy dalszym posuwaniu się dostał się pod ogień ciężkiej broni piechoty. Silne pancerne oddziały brytyjskie prowadziły dalej utykający atak i udało się im dotrzeć do najprzedniejszych stanowisk, tutaj jednak spotkały się z przeciwnatarciami czołgów Osi, które zniszczyły ponad 40 czołgów brytyjskich. Wciąż jeszcze wzmagała się gwałtowność bitwy, która dopiero koło wieczora 24 października zelżała. W nocy i następnego dnia rozgorzały znowu zacięte walki, lecz brytyjska mieszanina narodów nie zdołała zdobyć stanowisk. Pojedyńcze wypadki wdarcia oczyszczano za każdym razem kontratakiem, przyczym liczba zniszczonych do wieczora 25 października brytyjskich czołgów wzrosła do 104.

Ponieważ także lotnictwo brytyjskie poniosło ciężkie straty i mimo swojej liczebnej przewagi nie potrafiło przeszkodzić niemieckim i włoskim lotnikom w zadaniu ciężkich ciosów nieprzyjacielskim posiłkom, starał się nieprzyjaciel w nocy na 26 października uzyskać przełom przez lądowanie na tyłach stanowisk pod El Alamein. W tym celu miano wysadzić na ląd na wschód od Marsa Matruk specjalnie wyszkolone oddziały piechoty na ścigaczach. Akcję tę w porę spostrzegły włoskie samoloty bojowe. Następnie samoloty bojowe i szturmowe Osi zaatakowały łodzie przeznaczone do lądowania. Jedna z łodzi motorowych, załadowaną amunicją wyleciała po trafieniu jej bombą w powietrze. Reszta okrętów, wielokrotnie trafionych i ciężko uszkodzonych, zmuszona była wycofać się na wschód.

Równocześnie na stanowiskach pod El Alamein trwały przez całą noc i dzień 26 października nadal ciężkie walki odpierające. Mimo gwałtownych ataków lotnictwa na rezerwy, Brytyjczycy sprowadzili posiłki tak, że obecnie obok wyspy wojsk brytyjskich stanęli również do walk południowi Afrykańczycy, Nowozelandczycy, Australijczycy, Hindusi, gaulliści a nawet do służby pańszczyźnianej zmuszeni Grecy.

Oczekiwany jednak atak czołowy nie rozpoczął się. Zamiast tego trwał nacisk na stanowiska na skrzydłach. Znowu doszło do ciężkich walk czołgów, w których wojska Osi okazały swą wyższość, niszcząc 149 brytyjskich czołgów bojowych i wywiadowczych. Wiele z tych czołgów rozbiły celnie rzuconymi bombami niemieckie Stukasy. W czasie tych walk wojsk lądowych rozwijały się ustawicznie gwałtowne bitwy w powietrzu nad całym obszarem bitwy od morza aż do niziny Kattacha i od Marsa Matruk aż do Aleksandrii. Lotnicy Osi niezłomnie interweniowali w walkach wojsk lądowych i obrzucali bombami nieprzyjacielskie posiłki. Zniszczyli oni dotychczas poza licznymi składami amunicji i zaopatrzenia 37 brytyjskich samolotów, przy czym zestrzelone nad Maltą maszyny nie są w tej liczbie uwzględnione.

Jeżeli walki o stanowiska pod El Alamein jeszcze trwają, to jednak Brytyjczycy mimo rzucenia wielkiej ilości swoich wojsk, czołgów i samolotów dotychczas nie uzyskali ani jednego z wytkniętych przez siebie celów, natomiast wojska Osi trzymają na całym froncie swoje główne stanowiska.

Wiadomości z dnia

30 Październik

PIĄTEK
Alfonsa, Edmunda

Wschód słońca 7.15
Zachód słońca 16.50

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 17.10 DO 6.35.

— POSIADACZE KUR W MIASTACH OBOWIĄZANI DO DOSTAWY JAJ. Ukazało się zarządzenie Generalkommissaria w sprawie posiadaczy kur w miastach, na podstawie którego osoby te, jak również ich dzieci nie otrzymają jaj. Organy, wydające karty spożywcze zostały zobowiązane do wycinania takim osobom, przy wydawaniu kart, kuponów uprawniających do nabywania jaj. Oprócz tego każdy posiadacz kur jest obowiązany do dostarczania Pienocentrasowi 50 jaj rocznie, z czego 10 jaj należy dostarczyć naj później do 31 grudnia br.

Za posiadaczy kur w miastach są uważane te osoby, które otrzymują karty żywnościowe miejskie i otrzymują przyjęm przynajmniej jedną kurę. Jeżeli posiadający kury chowa w swym gospodarstwie domowym najwyżej 3 kury, to jest zwolniony od obowiązku dostawy jaj. (r)

— ZARZĄDZENIE W SPRAWIE UBOJU DOMOWEGO. Ukazały się przepisy wykonawcze Nr. 7 do zarządzenia o gospodarce mięsnej dotyczące uboju domowego, na podstawie których zezwala się na ubój w gospodarstwach wiejskich na własne potrzeby świń i owiec tylko na podstawie zezwoleń wystawianych przez wójtów gmin. Prawo to również dotyczy gospodarstw miejskich, jeżeli ubojowi podlegają zwierzęta wychowane i karmione w danym gospodarstwie. Ubój bydła rogatego i cieląt jest zakazany, jak również zwierząt kupowanych.

Jeżeli gospodarstwo miejskie dokonuje uboju zwierząt wychowanych we własnym zakresie, to na następny okres wyżywieniowy nie może otrzymywać kart żywnościowych na tłuszcz i mięso. Organy wydające karty są obowiązane do unieważniania odnośnych kuponów na okres, odpowiadający ilości pozyskanego z uboju mięsa. (r)

— POWSTAŁ ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI. Na podstawie opracowanego przez władze statutu związku spółdzielni w kraju wschodnim został założony w Kownie związek spółdzielni w okręgu generalnym Litwy. Związek ów jeszcze znajduje się w stadium organizacji. W chwili obecnej jest przeprowadzana wstępna rejestracja wszystkich organizacji spółdzielczych. (r).

— USUNIĘCIE KOLEJEK W BIURZE METRYCZNYM. Wobec nie dogodności jaką dla ludności stanowią kolejki w miejskim biurze metrycznym, co powoduje nieraz opóźnienie w otrzymaniu kart żywnościowych z powodu nie uiszczenia na czas metryk dzieci, przystąpiono obecnie do reorganizacji pracy miejskiego biura metrycznego.

W najbliższym czasie praca biura metrycznego ma być zreorganizowana na tak, że już po upływie krótkiego czasu po złożeniu podania, będzie mógł petent otrzymać potrzebne mu dokumenty. (t).

— WE DWÓJKĘ NIE WOLNO JEŹDZIĆ NA JEDNYM ROWERZE. Mimo wyraźnych przepisów zabraniających jazdy na jednym rowerze dwu osobom, wykroczenia w tej mierze są na porządku dziennym. Za podobne wykroczenia w miesiącu bieżącym policja sporządziła 8 protokułów pozbawiając jednocześnie winnych prawa jazdy.

W przyszłości nadzór nad przestrzeganiem przepisów jazdy zostanie znacznie wzmocniony. (t).

— KIEDY W WILNIE BYŁO NAJWIĘCEJ ROZWODÓW. Największa ilość rozwodów w Wilnie przypada na czasy bolszewickie, kiedy rozwód wymagał najmniej formalności. Wileński okręg metryczny rozporządza ciekawymi danymi cyfrowymi z tego okresu. Mianowicie w pierwszej połowie 1941 r. rozwiodło się w Wilnie 313 osób, z tego 188 mężczyzn i 125 kobiet. W styczniu tegoż roku rozwiodło się 37 osób, a w następnych miesiącach ilość rozwiedzionych stale wzrastała, dochodząc w maju do 97. Granica wieku rozwiedzionych mężczyzn waha się pomiędzy 40 i 49 lat, a kobiet pomiędzy 30—34 lat.

Obecnie sprawy rozwodowe mogą być przeprowadzane tylko sądownie i sąd traktuje te sprawy bardzo poważnie, udzielając rozwodu tylko w wypadkach rzeczywiście zasługujących na uwzględnienie. Wobec powyższego ilość rozwodzących się spadła do minimum. (t).

— ZNOWU POŻAR Z POWODU NIEZNANEGO PŁYNU PALNEGO. Co raz częściej słychać o niebezpiecznych pożarach powstających skutkiem używania do lamp płynów palnych nieznanego pochodzenia. Rolnik z gm. podbrzeskiej nabył u nieznanego osobnika kilka litrów płynu, podobnego do nafty. Sprzedający zachwalał go, twierdząc, że nadaje się on lepiej do oświetlenia niż nafta. Tymczasem po zapaleniu lampy ów płyn początkowo palił się bardzo dobrze, lecz później zaczął gasnąć. Wiedy go znów dolano do lampy, lecz po chwili nastąpił wybuch. Płonący płyn rozlał się po całym domu powodując pożar, który zniszczył dom mieszkalny i wszystkie zabudowania z całym inwentarzem. (r)

Obwieszczenie

Zawiadamia się, że z początkiem listopada zostaną uruchomione nowe grupy nauki języka niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych przy Ignatiusstr. 3.

Tamże zgłoszenia przyjmuje sekretarz codziennie od 8,30—14 i od 16—19. Dzienne i wieczorowe kursy dla dorosłych i dla młodzieży.

Biuro Związków Zawodowych.

KINA

SOLDATENTHEATER II

Przedstawienie wyłącznie dla wojska.

„CASINO" — „Operetka".

„ADRIA" — „Zagadka Beaty".

„MUZA"—„Tajne Akta W. B. 1".

„AUSZRA" — „We dwoje w wielkim mieście".

„KOLEJOWE" — „Alarm V stopnia".

UWAGA! Dziś w piątek 30 października ostatni seans (g. 19) zakupiony.

—o—

OFIARY

Na biedne dzieci ofiarowuje 9 RM Wilhelm Olszewski.

Zamiast wieńca na grób kolegi ś. p. Witolda Zajączkowskiego na biedne dzieci po wywiezionych rodzicach składa 20 RM W. Sokołowski.

Ustalenie czasu normalnego

Na zasadzie zarządzenia z dn. 22. X. 1942 r. ustala się od dn. 2 listopada 1942 r. o godz. 3 po południu — czas normalny w zajętych Krajach Wschodnich.

Zegary publiczne należy tego dnia cofnąć z godziny 3 na 2-gą i oznaczyć powstały przez to czas podwójny od 2 do 3 po południu następująco: pierwszy z nich — jako godzinę 2-a, trwający od g. 2 min. 1 do g. 2 min. 59 i drugi — jako godzinę 2-b, trwającą od 2 min. 1 do g. 2 min. 59.

Wieczór rozmaitości dla członków Związków Zaw.

Oddział Rozrywkowo-wypoczynkowy Centrali Związków Zawodowych organizuje w sobotę 31. X. 1942 r. od godz. 18 do 20 w sali Filharmonii wieczór rozmaitości dla swych członków.

W programie uczestniczą: Olga Olgina (sopran), Sauka (baryton), para tancerzy Ronwald; z teatru dramatycznego Siparis i Dzingičius, soliści Surwila (akordeon), Cinčius (ksylofon) oraz orkiestra radiowa, salonowa i jazzowa pod dyrekcją Szczepańskiego. Akompaniuje T. Szeligowski. Zapowiadacz — Siparis i inni. Układ A. Makačinasa.

Karty wejścia otrzymywać można w Związku Zawodowym, ul. Gedymina 27, pokój Nr. 324 od 10 do 12.30.

---

† ś. p.

ze Świdów HELENA ŚWIDOWA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zmarła w dniu 28-ym października 1942 r. w wieku lat 87.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Juozapavičiaus (d. Pióromont) 10—4 na cmentarz Rossa nastąpi dn. 30 bm. o g. 15. Nabożeństwo Żałobne zostanie odprawione w kościele Św. Rafała dnia 31.X o godz. 8.30. O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku Syn, Córki, Synowa, Wnuczka, Wnukowie i Prawnuczki

---

Za spokój duszy

ś. † p. **ANTONIEGO RZECZYCKIEGO**

zmarłego w Dokszycach odbędzie się dn. 30.X. Nabożeństwo Żałobne w kościele Św. Katarzyny o godz. 8.30.

O czym powiadamia RODZINA.

---

† ś. p.

Joanna hr. HUTTEN-CZAPSKA

opatrzona Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu dn. 28 X w wieku lat 6[illegible].

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Filaretų (Filareckiej) 2—2 do kościoła po-Bernardyńskiego odbyła się 29.X o godz. 4 po poł. Nabożeństwo żałobne odbędzie się o godz. 10 rano dnia 30.X, po czym nastąpi złożenie zwłok w grobach rodzinnych na cmentarzu Rossa. O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu Rodzina, Domownicy i Przyjaciele.

W pierwszą rocznicę zgonu

ś. † p. **Marii Weremiejukowej**

dnia 30 bm. odbędzie się o godz. 10 rano Nabożeństwo Żałobne na cmentarzu Prawosławnym przy ul. Kankinių (d. Beliny). O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych Córka i Zięć.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42. Redakcja 8-13. Administracja 7-09. Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen. Drobne 10 fen. za wyraz. 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonjalne — 20 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu, Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.